

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

**Komisja
Rolnictwa
i Rozwoju Wsi**

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW
MONITORINGU WSPÓLNEJ POLITYKI
ROLNEJ UNII EUROPEJSKIEJ
I AKCESJI NOWYCH PAŃSTW DO UNII
EUROPEJSKIEJ ZE SZCZEGÓLNYM
UWZGLĘDNIENIEM UKRAINY
(NR 12)**

z dnia 2 lipca 2026 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi

- podkomisji stałej do spraw monitoringu wspólnej polityki rolnej Unii Europejskiej i akcesji nowych państw do Unii Europejskiej ze szczególnym uwzględnieniem Ukrainy (nr 12)

2 lipca 2026 r.

Podkomisja stała do spraw monitoringu wspólnej polityki rolnej Unii Europejskiej i akcesji nowych państw do Unii Europejskiej ze szczególnym uwzględnieniem Ukrainy, obradująca pod przewodnictwem posła **Jarosława Rzepy (PSL-TD)**, przewodniczącego podkomisji, rozpatrzyła:

- informację na temat „Planu partnerstwa krajowego w ramach wieloletnich ram finansowych na lata 2028-2034”. Czy to koniec odrębnej wspólnej polityki rolnej?

W posiedzeniu udział wzięli: **Jacek Karnowski** sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej wraz ze współpracownikami, **Paweł Ściański** dyrektor Departamentu Wspólnej Polityki Rolnej i **Aleksandra Szelągowska** zastępca dyrektora Departamentu Strategii i Rozwoju Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, **Leszek Szymański** zastępca prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, **Marzena Trajer** dyrektor Biura Analiz i Strategii Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, **Zbigniew Gołda** przedstawiciel Oddolnego Ogólnopolskiego Protestu Rolników oraz **Krzysztof Jurgiel** minister rolnictwa i rozwoju wsi w latach 2015–2018, poseł do Parlamentu Europejskiego w latach 2019–2024.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Dariusz Myrcha** i **Paulina Przybysz** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Dzień dobry, witam państwa bardzo serdecznie.

Otwieram posiedzenie podkomisji stałej do spraw monitoringu wspólnej polityki rolnej Unii Europejskiej i akcesji nowych państw do Unii Europejskiej ze szczególnym uwzględnieniem Ukrainy.

Chciałbym przywitać bardzo serdecznie pana Jacka Karnowskiego, sekretarza stanu w MFiPR, wraz ze współpracownikami. Witamy serdecznie, panie ministrze. Witam przedstawicieli MRiRW. Witam bardzo serdecznie wszystkich państwa dyrektorów. Witam wiceprezesa ARiMR, pana Leszka Szymańskiego. Witam serdecznie przedstawicieli KOWR. Witam panią dyrektora z NIK, jak również przedstawicieli pozostałych organizacji oraz wszystkich przybyłych gości. Szczególnie oczywiście witam szanowne panie i panów posłów.

Dzisiejszy porządek posiedzenia został państwu dostarczony i obejmuje rozpatrzenie informacji na temat planu partnerstwa krajowego w ramach wieloletnich ram finansowych na lata 2028–2034. To taki dość trudny temat, który pozwoliłem sobie zaproponować – czy to koniec odrębnej wspólnej polityki rolnej?

Szanowni państwo, przystępujemy zatem do realizacji porządku dziennego. O zabranie głosu i przedstawienie informacji ze strony ministerstwa bardzo proszę pana Jacka Karnowskiego, sekretarza stanu w MFiPR.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej Jacek Karnowski:

Dzień dobry.

Szanowny panie przewodniczący, panowie przewodniczący, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, przyjaciele z MRiRW i ARiMR, ze mną jest pani dyrektor Renata Calak, odpowiadająca za strategię i negocjacje. Tak że jak coś, czemuś jest winien ktoś, to właśnie pani Renata. I pan Piotr Zygałło, który jest odpowiedzialny za środki regionalne.

Proszę państwa, muszę powiedzieć, że negocjacje trwają. W tej chwili rozmawiamy na temat tych ram finansowych. Są szeroko zakrojone rozmowy ze wszystkimi innymi ministerstwami,

z tym MRiRW, ze wszystkimi grupami społecznymi, z marszałkami, bo w tej chwili będziemy mieli jak gdyby wspólny taki worek, razem, w którym będą także polityka rolna i rybołówstwo. Oczywiście zakładamy – i taka jest decyzja pana premiera i rządu – że nie będzie zmniejszonej ilości pieniędzy na poszczególne zadania. Wobec tego na politykę rolną przypadnie minimum 29,2% wydatków, co się przekłada na 32,8 mld euro z całych 112,4 mld euro. To tak wygląda. Oczywiście też przewidujemy, że 44% ze środków, które będzie miała Polska, będzie dystrybuowanych przez marszałków województw. Czyli dalej założymy ten model, który do tej pory był. Oczywiście może to będzie 43%, może 45%, to jeszcze zobaczymy.

Jeżeli chodzi o zmiany, to na pewno warto powiedzieć o zmianach w priorytetach, bo w priorytetach doszła nam obronność, doszło mieszkalnictwo i woda. To są trzy takie główne rzeczy, które nam doszły. Czyli jeszcze raz – obronność, mieszkalnictwo i woda. Jak wiecie, borykamy się z problemami bezpieczeństwa. Zachodnia Europa, my też – w co nie jesteśmy w stanie uwierzyć – borykamy się z brakiem wody. I oczywiście jest osobno także sprawa obrony granic, ale to jest jak gdyby osobno, nie w tym całym woreczku.

Jeżeli chodzi jeszcze o to, jak to będzie dokładnie wyglądało, bo takie pytania miałem wstępnie na zaproszeniu z Komisji, to będzie tak wyglądało, że agencja będzie przede wszystkim odpowiadała za bezpośrednie dopłaty, ale także częściowo za filar drugi, a częściowo za filar drugi będą odpowiadali marszałkowie. Trwają dyskusje w jakim zakresie. Nie chcemy też – powiem szczerze – mówić, że tylko tyle marszałkowie wydadzą na obszary wiejskie i małe miasteczka, bo zakładamy, że oni wydadzą dużo więcej, niż wynosi drugi filar, żeby jednak budować pewną spójność.

UE pewnie przede wszystkim mówi o braku wykluczenia komunikacyjnego. Nie wiem, czy państwo zauważyli, że chociażby wchodzi na tym posiedzeniu Sejm ustawy, zgodnie z którą marszałkowie będą odpowiedzialni za to, żeby zorganizować komunikację tak, żeby do każdego miasta z miasta powiatowego były minimum cztery połączenia dziennie, prawda? Czyli to też, jak gdyby konweniujecie z tym, co robimy w polityce krajowej.

Na pewno będzie dalej woda, kanalizacja. Na pewno będzie też modernizacja samego rolnictwa. Największy „kłopot” – przepraszam, w cudzysłowie – i taka zmiana, ale już od okresu aplikacyjnego, to sprawa dróg. Raczej te drogi poza siecią TEN-T. Nie przypuszczam, żeby na terenach wiejskich... Może gdzieś sieć TEN-T przechodzi, ale pewnie nie jest do wykorzystania przez samych rolników. To poza siecią TEN-T raczej dróg, poza drogami obronnymi, tzw. dual use, nie będziemy mogli finansować.

Oczywiście dalej zostają RLKS, tak że nie widzimy specjalnej zmiany. To by była taka główna rzecz. Drogi zostają nam, po prostu trzeba je finansować z budżetu kraju członkowskiego, a nie z budżetu unijnego. To jest taka zmiana, ale ona już właściwie jest od tego okresu aplikacyjnego. Oczywiście dalej edukacja i zdrowie, wspieranie aktywności lokalnej, to także jest widoczne.

Myślę, że taka pozytywna zmiana to jest woda. Jak państwo wiecie, pewnie z doświadczenia, parlamentarnego czy samorządowego, oczyszczalnie ścieków budowaliśmy 30 lat temu, czyli to jest akurat taki czas, kiedy kończy się ich żywotność i trzeba je przynajmniej modernizować. A jeżeli chodzi o wodociągi, to sami wiecie, jak to wygląda, na to też będą pieniądze.

Nie wiem, czy pani dyrektor czy potem, oczywiście jak pan przewodniczący... To nie wiem, to już ja nie będę dysponował głosem MRiRW, ale jak pani dyrektor by chciała coś uzupełnić, czy pan dyrektor, to bardzo proszę. Nie?

Tak że to tyle tytułem wstępu. Ja przepraszam, panie przewodniczący, ja tylko będę musiał za 20 minut wyjść, ale jestem do tego czasu z państwem. Jeżeli byłyby jakieś pytania do mnie, to jeżeli mógłbym prosić o taką kolejność, to bardzo chętnie.

Przewodniczący poseł Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Będzie kilka tych pytań.

Pozwólcie państwo, że rozpocznę od kilku uwag. Drodzy państwo, prosiłbym bardzo, żeby jednak materiały na posiedzenie podkomisji nie trafiały na dzień przed, troszeczkę powagi – o to bym bardzo prosił.

Co do treści informacji, które państwo przesłaliście, w jednym z akapitów piszecie państwo, że w połowie 2026 r. powinny być opracowane założenia. Chciałbym zapytać pana ministra, czy one zostały już jak gdyby zakończone, po to żebyśmy być może mogli również o tych założeniach porozmawiać na naszej podkomisji. To jest jak gdyby pierwsze pytanie, które chciałbym skierować.

Szanowni państwo, to pytanie, które zawarłem w dzisiejszym temacie podkomisji, uważam za jak najbardziej zasadne, ponieważ wiele krajów UE wcale nie zrezygnowało z dwufilarowości wspólnej polityki rolnej. Dyskusja, którą gdzieś cały czas słyszę, pomiędzy ministrami rolnictwa chyba jeszcze cały czas się toczy. Jednak mimo wszystko – taką obawę pozwolę sobie przekazać – czy marszałkowie będą aż tak bardzo skorzy, żeby przekazywać te środki na obszary wiejskie, tak jak do tej pory one były dystrybuowane w przypadku choćby drugiego filara wspólnej polityki rolnej? Mam co do tego, szanowni państwo, jednak mimo wszystko obawę. Zwłaszcza po...

Pozwólcie państwo, że jednak zacytuję fragment z opracowania, z którym się generalnie nie mogę zgodzić, dotyczącego dróg. Dosłownie przeczytam: „Jeśli chodzi o środki na budowę, przebudowę i remonty dróg lokalnych, należy zauważyć, że już w perspektywie finansowej 2021–2027 brak jest szerokiego wsparcia dla tego typu inwestycji, jako że inwestycje drogowe sprzyjają wzrostowi ruchu samochodowego i emisji CO₂, co nie wpisuje się w priorytetowe cele polityki klimatycznej UE”. Dosłownie cytuję: „W ramach polityki spójności, poza interwencjami w drogi należące do sieci TEN-T, możliwe jest jedynie wsparcie lokalnych dróg dostępowych do sieci”. I to, co pan minister mówił odnośnie do dual-use, jeżeli chodzi o cele obronne. To jak ja mam to, szanowni państwo, rozumieć? Rolnicy zwijamy, przesiadamy się na hulajnogi, rowery, nie wiem co jeszcze, i dróg lokalnych nie ma? Nie ma. Tylko te, które dochodzą do TEN-T, to być może ewentualnie są, a pozostałych tysięcy kilometrów dróg lokalnych, powiatowych, gminnych w strategii polityki państwa nie ma, czytając wprost to, co zostało zapisane. To jest jedno z pytań.

Zapytałem, szanowni państwo, w tych pytaniach też odnośnie do udziału ARiMR. Pan minister powiedział w swojej wypowiedzi, że ARiMR będzie odpowiadała za płatności obszarowe i niektóre, być może, z dawnego drugiego filara, ale więcej nie usłyszałem. Ewentualnie za co będzie BGK odpowiedzialny, też warto byłoby, szanowni państwo, usłyszeć. To pytanie mimo wszystko, szanowni państwo, moim zdaniem jest jak najbardziej zasadne, jeżeli chodzi o dwufilarowość, bo wydaje mi się jednak, że polityka spójności, którą oczywiście jak najbardziej popieram i wspieram... Natomiast mimo wszystko wspólna polityka rolna i dwufilarowość zapewniała do tej pory pewnego rodzaju równowagę, a przede wszystkim środki, które były dedykowane wprost na obszary wiejskie, realizowały pewne rzeczy.

Mówienie o tym, szanowni państwo, że RLKS i lokalne grupy działania będą miały środki dzisiaj na – przepraszam – świetlice czy na inne rzeczy... To ja wiem, ile, szanowni państwo, do tej pory te lokalne grupy działania miały środków na te świetlice. Nie takie środki, jak miały do tej pory samorządy województw z drugiego filara, realizowane przez samorządy województw.

Szanowni państwo, mimo wszystko, panie ministrze, bardzo się obawiam marginalizacji obszarów wiejskich po wprowadzeniu mechanizmów, nad którymi dzisiaj ministerstwo pracuje. Jeżeli mógłbym poprosić pana ministra o odpowiedzi na kilka z tych pytań, które zadałem...

Ale wiem, że pan poseł Jurgiel też chciałby zadać pytanie. I pani poseł również. To bardzo proszę również o zadanie pytania, a później pana ministra o odpowiedź, póki jeszcze mamy możliwość korzystania, panie ministrze. Bardzo proszę.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi w latach 2015–2018, poseł do Parlamentu Europejskiego w latach 2019–2024 Krzysztof Jurgiel:

Panie przewodniczący, panie ministrze, dziękuję serdecznie, mam trzy takie zasadnicze pytania, które może uporządkują dyskusję, która trwa na temat planu partnerstwa krajowego i regionalnego.

Pierwsze pytanie – jeśli pan minister dzisiaj nie ma czasu, to prosiłbym, jeśli to możliwe, o odpowiedź na piśmie – czy rząd przyjął nowy system zarządzania rozwojem, który pozwala na sprawne kierowanie polityką rozwoju państwa? Czy rząd przewiduje wprowadzenie zmian w ustawie z 2006 r. o zasadach prowadzenia polityki rozwoju? Bo widzimy, że całkiem inny jest system zarządzania.

Czy rząd przyjmie w drodze uchwały strategię rozwoju kraju 2035? Z tego, co czytałem w prasie, to pan premier na posiedzeniu w maju całkowicie tę strategię odrzucił. Zatem inne prace wynikające z tej strategii, a więc „Krajowa strategia rozwoju regionalnego”, ewentualnie strategię sektorowe, nie są robione w pewnym sensie nielegalnie, skoro strategia nie została przyjęta? Jaka jest dalsza droga, historia tej strategii? „Krajowa strategia rozwoju regionalnego” ma określić, zamiast PROW jak dotychczas, zadania dla obszarów wiejskich. Natomiast jakie inne – i to jest bardzo ważne – strategię rozwoju, wynikające z art. 9 pkt 3 ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju, przewidziane są do opracowania, odnoszące się do sektorów,

dzielin, regionów lub rozwoju przestrzennego? Jaki jest stan prac nad tymi dokumentami, bo to wpływa na podział środków? Jaki status posiada – i czy będzie aktualizowana – „Strategia zrównoważonego rozwoju wsi, rolnictwa i rybactwa 2030”? W różnych artykułach czy wypowiedziach pana ministra o tym czytałem.

Jedna ważna sprawa. Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi przyjęła dezyderat w sprawie sposobu ujęcia rolnictwa w finansowaniu w PPKR. Czy rząd ma w tym zakresie już stanowisko? Bo tam szereg spraw dotyczących finansowania został przedstawiony rządowi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę jeszcze o pytanie od pani poseł Anny Gembickiej.

Posel Anna Gembicka (PiS):

Bardzo dziękuję.

Panie przewodniczący, panie ministrze, mam przede wszystkim takie podstawowe pytanie – ile w końcu będzie tych pieniędzy z WPR, ewentualnie z polityki spójności, na rolnictwo i obszary wiejskie. Premier Tusk napisał na X, że to będzie 48 mld euro w ramach samej tylko wspólnej polityki rolnej. Minister Krajewski mówi, że będzie 42 mld euro na rolnictwo i obszary wiejskie, czyli, jak rozumiem, licząc ze spójnością. Komisarz Hansen, kiedy był ostatnio, mówił chyba bodajże o 33 mld euro. W dokumentach unijnych oficjalnie na WPR jest wpisane 24,6 mld euro. Więc jeżeli pan minister mógłby odpowiedzieć, jak to w końcu wygląda całościowo, bo trudno się już tego doliczyć.

Odnosnie do – że tak powiem – wartości procentowych, ile procent z określonej puli środków... Myślę, że warto, żebyśmy pamiętali, że 40% mieszkańców Polski mieszka na wsi. Myślę, że warto byłoby to uwzględnić.

I też jeszcze, w nawiązaniu do tego, co mówił pan minister Jurgiel, w dezyderacie, który jako Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi skierowaliśmy także do państwa, mowa jest na przykład o takich propozycjach jak wydzielenie dedykowanych środków na projekty rewitalizacji małych miast, do 10 tys. mieszkańców. To też jest ważne pytanie – czy państwo przewidujecie tego typu działanie?

Jeszcze nawiązując do tego, co mówił pan przewodniczący Rzepa odnośnie do inwestycji drogowych, trudno się faktycznie zgodzić z tym, co ministerstwo wskazało odnośnie do tego kierunku polityki. Ja tylko przypomnę, że w ostatnich latach przecież były realizowane bardzo duże inwestycje w drogi lokalne. Te inwestycje są jak najbardziej potrzebne i mają ogromne znaczenie dla rolników. Inwestycje, które zostały zrealizowane – inwestycje drogowe czy z Polskiego Ładu, czy z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg – naprawdę realnie przyczyniły się do tego, żeby po prostu obszary wiejskie nie zostawały, nie były traktowane po macoszemu, tylko faktycznie mogły się rozwijać, mogły być przede wszystkim atrakcyjnym miejscem do życia, ale też i do prowadzenia działalności.

Podsumowując, przede wszystkim o te kwestie bym chciała zapytać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Panie ministrze, jeszcze tylko jedna uwaga, bo ja w tej swojej wypowiedzi nie powiedziałem również o inwestycjach wodno-kanalizacyjnych. To jest jeden z podstawowych problemów, nierozwiązanych do samego końca. Pewna kontynuacja jest elementem jak gdyby pewnej polityki państwa. Jeżeli zaprzestaniemy tego procesu, to po prostu zaczniemy się cofać. Panie ministrze, jedno tylko wtrącenie i już, bardzo proszę, przekażę panu głos.

Przedstawiciel Oddolnego Ogólnopolskiego Protestu Rolników Zbigniew Gołda:

Witam serdecznie. Zbigniew Gołda, Oddolny Ogólnopolski Protest Rolników. Jestem rolnikiem z okolic Słupska, tak że bliskie tereny również panu.

Chciałem podkreślić, że słowa, które kierowali pan Rzepa, pani poseł Gembicka oraz poseł Jurgiel, mają jak najbardziej kluczowe znaczenie dla nas, rolników, jednocześnie mieszkańców wsi, obywateli Polski i UE. Dla mnie to, co mi się rzuciło w oczy, żeby się nie powtarzać, ale taka największa jakby... Nie chciałbym tego nazwać parodią, ale chodzi o co? Chodzi o to, że drogi nie, czyli odbudowa dróg lokalnych, remonty itd. nie, bo to się wiąże ze zwiększoną emisją gazów cieplarnianych. Natomiast transport tak. Ja mieszkam na wsi z tego względu, że prowadzę gospodarstwo i widzę, co się dzieje. Autobusy, co prawda, jeżdżą. Jeździ ich teraz już naprawdę mnóstwo, a mieszkam w takiej bardzo

małej miejscowości. Tylko że one jeżdżą puste. To jest po prostu transport robiony na siłę, tylko dlatego, że wynika z obligatoryjnego nakazu UE. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MFiPR Jacek Karnowski:

Ja bym prosił, żeby jednak nie mówić, że Unia każe nam... Wie pan, ja mówiłem o – proszę słuchać uważnie – ustawie, która w tej chwili jest przygotowana przez polski rząd i pewnie będzie przegłosowana przez parlament, że każdy będzie miał prawo do czterech autobusów dziennie. Zgadza się, że część z nich będzie jeździła pusta, ale będzie miał prawo. Możemy oczywiście powiedzieć, że nie będzie tych autobusów, ale chcemy, żeby była komunikacja do każdej miejscowości powiatowej. To nie ma nic wspólnego z Unią.

Przedstawiciel OOPR Zbigniew Gołda:

Ale co wtedy z emisją gazów cieplarnianych?

Sekretarz stanu w MFiPR Jacek Karnowski:

Ale jakby pan mi nie przerywał, to ja panu powiem.

Absolutnie stawiamy na przykład na autobusy hybrydowe. To jest pierwsza rzecz. Druga rzecz – sama pani minister sobie odpowiedziała na swoje pytanie. Fundusz dróg lokalnych czy też Polski Ład to były pieniądze krajowe. Mamy część rzeczy finansowanych z pieniędzy krajowych. Do tej pory na przykład obronność nie była finansowana z pieniędzy UE. W tej chwili jest. Zmienił się priorytet. Można powiedzieć, że sport i kultura, poza tymi RLKS, też nie mają finansowania z pieniędzy unijnych, wobec tego mają programy krajowe. Jeżeli coś nie ma programu unijnego, to pokrywamy to z programu krajowego.

To nie jest żadna niespodzianka, bo także za państwa rządów drogi lokalne nie były finansowane z pieniędzy unijnych. Tak? I teraz nie są finansowane z pieniędzy unijnych. Ewentualnie część dróg wojewódzkich była finansowana z programów regionalnych, u marszałków. Ale to wyjątkowa sytuacja. Teraz, w ramach tej elastyczności, czyli przeniesienia części pieniędzy, część marszałków chce finansować drogi dual-use czy na przykład drogi civil defense, czyli obrony cywilnej. Natomiast drogi nie były już w okresie aplikacyjnym, także za rządów PiS, finansowane z pieniędzy unijnych. Transport szynowy – tak. Wobec tego musimy jako państwo pokryć to z innej kieszeni. To jest pierwsza rzecz, żeby zacząć od końca.

Wodno-kanalizacyjna – tak. Chciałbym zauważyć, że w KPO zaprojektowanym przez państwa z Prawa i Sprawiedliwości było tak, że na wodę i kanalizację było 900 mln zł z KPO. My, także na państwa wnioski, posłów i na wniosek samorządowców, podwyższyliśmy do 2,4 mld zł, czyli ponad 2,6 razy. Te pieniądze też zostały zjedzone. To było KPO na obszary wiejskie. To były jedyne pieniądze dystrybuowane przez marszałków z KPO.

To nie jest tak, że nagle wszyscy chcą zawiadywać wszystkimi pieniędzmi. Marszałków przekonać do tego, żeby na wodę i kanalizację wzięli te pieniądze z KPO, nie było łatwo. Oni nawet się nie chcieli tym zajmować. W końcu jakoś to państwo ich docisnęliście chyba jeszcze kolanem, a my im jeszcze zrobiliśmy dwa razy więcej roboty, żeby to sfinansować. Woda i kanalizacja, panie przewodniczący, jest priorytetem i będzie finansowana. Szczególnie woda.

Jeżeli chodzi o strategię 2035, to na razie jest w zawieszeniu. Natomiast oczywiście musimy wszystkie dokumenty krajowe, tak jak państwo zaraz z MRiRW się wypowiedzą, będziemy musieli dostosować do tych pieniędzy, do tych programów unijnych. Rząd przyjął taką strategię, że pomimo iż teraz to wszystko jak gdyby jest w jednym miejscu skomasowane... Żeby przyjąć taki sam podział procentowy. Muszę powiedzieć, że jeżeli chodzi o decentralizację, to jesteśmy ewenementem w Europie, jeżeli chodzi o decentralizację środków unijnych. Nie ma według mnie drugiego takiego kraju, który miał tak zdecentralizowane środki unijne. Ale myślę, że sami państwo wiecie, jeżeli mówicie, że ma być więcej... Ja myślę, że marszałkowie to widzą. Nie sądzę, żeby którykolwiek z marszałków, z jakiegokolwiek opcji by był, krzywdził obszary wiejskie w naszym kraju. Chyba że państwo znacie takiego. Odpowiadam akurat za tych marszałków i nie znam takiego, który krzywdziłby małe miasta itd.

Mogę powiedzieć, że na przykład u nas, w województwie pomorskim, największym beneficjentem per capita ze środków unijnych jest powiat kartuski. Powiat kartuski nie jest żadnym miastem na prawach powiatu, nie jest nawet na tej głównej osi komunikacyjnej Tczew–Wejherowo

przez Gdańsk, Sopot i Gdynię. Wobec tego można oczywiście tę mapę... Nie twórzmy takich fikcji. To nie jest jakaś sytuacja, że my byśmy tych marszałków trochę niesłusznie krzywdzili. Mówię to niezależnie od opcji politycznej, bo są różnego koloru, że tak powiem, barw politycznych marszałkowie. Zieloni, niebiescy, nie chcę... Żebyśmy nie mówili...

Absolutnie jako ministerstwo widzimy też rolę ARiMR i uważamy, że to jest bardzo ważna instytucja, która nie może zaginać. Jeżeli państwo tak myślicie, to nie podejrzewajcie naszego ministerstwa o to, a już w ogóle nie można podejrzewać MRiRW. Natomiast na pewno będziemy dochodzić do porozumienia. Pewnie za wodę i kanalizację bardziej marszałkowie, a za modernizację rolnictwa to bardziej agencja. Będzie ten podział następował. W tej chwili dopiero mamy konsultacje. Oczywiście, jak będziemy ten program mieli, to jestem przekonany, że pani minister podejmie taką decyzję, bo to już nie moja decyzja. Mogę przyjść do państwa z programami regionalnymi i chętnie przyjdę. Jestem przekonany, że państwo będziecie to szybko mieli do wiadomości, bo skoro ma to strona społeczna, to trudno, żebyście państwo wtedy tego nie mieli do wiadomości.

Co do środków, to tak jak mówiłem, to jest 31,2 mld zł, to jest 29,2% całości wydatków WPR. Tylko zauważcie państwo, że mamy jeszcze dyskusję na temat budżetu UE, bo to do końca nie jest wynegocjowana wysokość budżetu UE. Przypuszczam, że procentowo to się nie zmieni. Natomiast może być... Jakby został zmniejszony ten budżet, to na pewno dopłaty bezpośrednie zostaną, natomiast może spaść pozostała polityka spójności. Tak ja to czytam. Nie wiem, czy mam jakąś inną rzecz. Co do tego, mówię, ten drugi filar – to będzie rozmowa między marszałkami a na pewno agencją, BGK itd., bo przecież marszałkowie też powierzają część tych pieniędzy potem do obróbki, na przykład BGK.

Jesteśmy otwarci. Nie zawsze jest tak, że wszyscy chcą brać sobie to na plecy. Mielśmy dyskusję, żeby Wody Polskie z powrotem oddać marszałkom, a marszałkowie już powiedzieli, że jak nam zabrali, to już ich nie chcemy, mimo że przed wyborami mówili, że bardzo chcą z powrotem. Bądźmy co do tego bardzo ostrożni.

Nie wiem, czy jeszcze na coś nie odpowiedziałem państwu. Chyba wszystko. Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to ja bym...

W tej chwili, panie ministrze, są konsultacje ze wszystkimi resortami, marszałkami, tak że przecież nie ma żadnego problemu, żebyście najwyżej swoje uwagi... Natomiast po tych konsultacjach on będzie upubliczniony, przypuszczam, że tak w czwartym kwartale tego roku.

Przewodniczący poseł Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Jeszcze takie króciutkie pytanie z mojej strony.

Panie ministrze, a jak pan patrzy na zagadnienie, które dość często się w debacie społecznej przewija, o regionalizacji pewnych elementów wspólnej polityki rolnej, co do tej pory może nie było aż tak bardzo zaznaczone? Czy MFiPR widzi takie elementy w tej dyskusji? Czy one się pojawiają? Chodzi o to, żeby być może w niektórych obszarach środki, które załóżmy, że będą w jakiś sposób na obszary wiejskie i rolnictwo, miały znamiona regionalizacji.

Sekretarz stanu w MFiPR Jacek Karnowski:

Znaczy ja jestem za tym, żeby... Mamy różnych marszałków, różne problemy różnych województw. W obszarach nadmorskich bardziej rybołówstwo, a w innych... No, wiadomo, że oczywiście najłatwiej mówić o moim Pomorzu. To na pewno jest część taka, okolica Słupska, Kościerzyny, Kartuz, gdzie są bardziej obszary rolnicze, czy Żuławy. Zresztą program dla Żuław jest bardzo rozwinięty. Ale kujawsko-pomorskie zapewne jest bardziej rolniczym województwem niż województwo pomorskie.

Proszę państwa, idę w ogóle teraz na konferencję na temat rolnictwa i obszarów wiejskich w nowej perspektywie. Mam tam panel. Jeszcze jedno pytanie widzę, pan minister Jurgiel ma je do mnie ma i bym pozwolił sobie...

Przewodniczący poseł Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Dobrze, ale jeszcze pan przewodniczący Choma chciał zadać pytanie. Bardzo proszę, bo on nie zadawał jeszcze pytań.

Poseł Kazimierz Bogusław Choma (PiS):

To znaczy ja tylko króciutko chciałem zapytać – czy już są zamknięte negocjacje z UE, czy to jeszcze trwa? Jeśli trwa, to jaki jest przewidywany termin zamknięcia tych negocjacji?

Na poprzednim posiedzeniu mieliśmy informację, że to MFiPR bierze w tym udział. Chciałbym przekazać rolnikom konkretną informację, bo ciągle padają te pytania.

To takie krótkie pytanie. Bardzo proszę o odpowiedź.

Przewodniczący poseł Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Panie ministrze, czy mogę poprosić, czy ewentualnie jeszcze dodać?

Sekretarz stanu w MFiPR Jacek Karnowski:

Niestety muszę uciekać, ale została pani dyrektor Calak i pan dyrektor Zygadło.

Proszę państwa, wstępnie jest zawarty pewien kompromis, ale jak wiemy, ostatecznych decyzji nie ma. Wiecie państwo, że parlament unijny m.in. zawetował sprawy związane z polityką spójności, ale już chyba się dogadali, bo jednak jakieś porozumienie zostało osiągnięte. Przewidujemy, że to będzie raczej pierwsza połowa przyszłego roku, takie ostateczne klepnięcie. Natomiast w międzyczasie przygotowujemy się do tego, żebyśmy nie mieli opóźnień, że zaczynamy z MRiRW, z MI i z innymi rozmowy na ten temat, jak to zostanie klepnięte przez parlament... No to wtedy się opóźnimy...

Przewodniczący poseł Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Bardzo proszę.

Posel Krzysztof Cieciora (PiS):

Jedno pytanie.

W europarlamencie odbyło się niedawno spotkanie w sprawie nowej wspólnej polityki rolnej. Delegacje w zasadzie wszystkich państw skrytykowały te rozwiązania. Nie byłem na całej tej dyskusji, przyszedłem trochę spóźniony. Odnoszę takie wrażenie, że pan minister jednak podchodzi optymistycznie do tych zmian, z taką jednak akceptacją już tego wszystkiego. Natomiast jakie było stanowisko polskiej delegacji?

To znaczy byli europarlamentarzyści, więc nie twierdzę, że to jest akurat strona rządowa. Wszystkie delegacje ze wszystkich państw mówiły o tym, że jest osłabienie rolnictwa w Polsce, podważenie jego zasad bezpieczeństwa, że jest rozparcelowanie de facto wspólnej polityki rolnej. To znaczy nie będzie wspólnej polityki rolnej, bo to będzie zlikwidowanie całej idei, z jaką w ogóle wchodziliśmy do UE, czyli realizowania wspólnej polityki rolnej, gdzie my się umawiamy na pewne wspólne polityki, na pewne wspólne zadania. Tak naprawdę za zgodą, jak rozumiem, naszego rządu, bo nie słyszałem, żeby był sprzeciw w tej sprawie, prowadzimy do rozparcelowania tego wszystkiego. To oznacza, że w nowej perspektywie nie będzie...

To znaczy wspólna polityka rolna to będzie pewien sztyld, pewna nazwa, ale będzie to zbiór różnego rodzaju regionalnych, lokalnych polityk, kształtowanych i realizowanych przez samorządowców, którzy mają zupełnie inną wizję tego, w jakim kierunku powinno iść rolnictwo. Jednocześnie odbieramy ministrowi rolnictwa jakikolwiek wpływ w zakresie kształtowania kierunku rolnictwa i jego rozwoju w państwach członkowskich, w przypadku oczywiście Polski.

Więc jak się pan do tego odnosi, panie ministrze?

Sekretarz stanu w MFiPR Jacek Karnowski:

Bardzo chętnie się do tego odnoś, bo to zbyt ważne, żeby zostać bez komentarza. Jako Polska od początku byliśmy za tym, żeby było po staremu – i to zarówno w polityce rolnej, jak i w polityce spójności. Komitet Regionów też protestował bardzo mocno przeciwko zmianie w polityce spójności.

Według mnie nastąpiły pewne... To nie jest likwidacja absolutnie, to jest w ogóle bardzo złe słowo, bo są oznaczone minimalne kwoty, że w tym jednym worku jest minimalna kwota. Gdyby tej minimalnej... Teraz zostawia się krajom członkowskim większą elastyczność, że kraj członkowski może dać więcej, nie może dać mniej na tę politykę rolną. Tak samo jak nie może dać mniej na walkę ze smogiem, tak to nazwijmy, na to OZE-sroze. Nie może dać mniej, może dać więcej. Ale nie może dać mniej niż 29% na politykę rolną. To jest maks. Czyli nie ma likwidacji, żebyśmy to bardzo twardo powiedzieli. Może dać więcej, wobec tego zostawia się jak gdyby krajowi członkowskiemu większą swobodę.

Chcieliśmy, bojąc się takich wypowiedzi jak pana, panie pośle, żeby jednak było po staremu. Proszę nie obrażać samorządowców, bo macie swoich czterech marszałków, jest z PSL, tam jest ich jeszcze więcej, a jeden główny – dwóch głównych, przepraszam. Proszę ich nie obrażać, że oni są po to, żeby zabijać... Ale nie oni będą mieli wpływ. Mówimy, że oni będą mieli pewien

wpływ na drugi filar, ale nie na pierwszy filar. Na pierwszy filar oni w ogóle nie mają wpływu. Pierwszy filar dalej zostaje domeną ministra Krajewskiego i dalej część drugiego filaru będzie w uzgodnieniu między marszałkami i ministrem Krajewskim, bo tak to jest zapisane, tak jest przez nas widziane.

Będziemy tylko może jakimś tam – przepraszam, nie chcę powiedzieć, bo nie przypuszczam, żeby była jakaś awantura, bo nie na tym to polega – sekundantem. Będziemy może pomagali w tych negocjacjach. Ale jak widzimy, jak marszałkowie, także państwa marszałkowie, dbają o obszary wiejskie, to uważam, że byłoby to krzywdzące. Wobec tego zostawia się krajom większą elastyczność, ale robi się dla krajów jeden worek, stawia się pewne minimalne kwoty. Rolnictwo jest obwarowane minimalną kwotą.

Przepraszam, muszę iść, bo mnie...

Przewodniczący poseł Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Czy w tym miejscu pan poseł Jurgiel jeszcze chciał zadać pytanie?

Minister rolnictwa i rozwoju wsi w latach 2015–2018, poseł do PE w latach 2019–2024 Krzysztof Jurgiel:

Ja bym do czwartego chciał.

Przewodniczący poseł Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Dobrze, OK.

Chciałbym zapytać, czy przedstawiciele MRiRW chcieliby w tej kwestii powiedzieć, jak wyglądają negocjacje ze strony MRiRW i resortu funduszy? Jak wygląda to, o czym pan minister mówił? Tak naprawdę dotykamy głównie, szanowni państwo, drugiego filara, który jest cały czas bardzo, bardzo enigmatycznie – bym powiedział – traktowany, jeśli chodzi o rozwiązania, jakie będą na samym końcu. Chciałbym poznać, jak to wygląda ze strony MRiRW. Być może pani dyrektor, panowie dyrektorzy z funduszy też chcieliby się do tego odnieść. Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Strategii i Rozwoju Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi Aleksandra Szelańska:

Dziękuję bardzo. Aleksandra Szelańska, zastępca dyrektora Departamentu Strategii Rozwoju.

W pierwszej kwestii, pierwszego pytania dotyczącego aktualności „Strategii zrównoważonego rozwoju wsi, rolnictwa i rybactwa 2030”. Rząd przyjął aktualizację tej strategii uchwałą nr 193 z 17 października 2023 r. Zaktualizowana strategia jest stosowana i obowiązuje od 11 listopada 2023 r. W tej strategii są trzy szczegółowe cele, które wyznaczają kierunki rozwoju rolnictwa, rozwoju wsi i rybactwa, które są aktualne i które będą przestrzegane przy formułowaniu inwestycji w ramach PPKR. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Bardzo proszę, pan dyrektor jeszcze.

Dyrektor Departamentu Wspólnej Polityki Rolnej Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi Paweł Ściański:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, Paweł Ściański, Departament Wspólnej Polityki Rolnej.

Jesteśmy na tym etapie w kontakcie z MFiPR, przy przygotowaniu założeń dotyczących rozdziału dla wspólnej polityki rolnej. Założenia dotyczące rozdziału dla wspólnej polityki rolnej zostały opracowane i skonsultowane w MRiRW. Rzeczą, która była kilkakrotnie podnoszona, to kwestia budżetu. Propozycje budżetowe, o których rozmawiamy, są rzeczywiście na różnych poziomach prezentowane, natomiast z tego, co wiem, ostatecznych rozstrzygnięć jeszcze na poziomie rządowym nie ma. Więc decyzje co do poziomu finansowania, czy to rozdziału WPR, czy to wydatków na rzecz obszarów wiejskich, będą podejmowane na szczeblu rządowym.

Jako MRiRW mamy swoje oczekiwania co do poziomu finansowania rozdziału dotyczącego wspólnej polityki rolnej. Ten rozdział obejmuje, oprócz interwencji, oprócz wsparcia związanego ze wsparciem dochodu bezpośredniego, również dotychczasowe działania drugofilarowe, czyli inwestycje w gospodarstwach rolnych, czyli wsparcie działań rolno-środowiskowo-klimatycznych, czyli wsparcie dla gospodarowania na obszarach ONW, czy też pomoc na przykład na wymianę pokoleniową, wsparcie dla młodego rolnika.

Istotnym elementem naszej dyskusji z MFiPR jest sposób finansowania i zakres finansowania działań związanych z rozwojem obszarów wiejskich. I tak na przykład temat związany z gospodarką wodno-ściekową, o której państwo dzisiaj mówiliście kilkakrotnie, został zaproponowany przez MFiPR jako odrębne działanie do realizacji na obszarach wiejskich i wskazany jest priorytet, z którego tego typu zakres będzie finansowany. W związku z tym my, wiedząc, że nie mamy nieograniczonego budżetu, w rozdziale dotyczącym WPR już nie proponowaliśmy tego typu inwestycji.

Oczywiście mamy swoje zastrzeżenia co do wstępnego sposobu ukierunkowania tych inwestycji. Zastanawiamy się, czy ukierunkowanie tej pomocy tylko na obszary, które są zagrożone depopulacją, jest najwłaściwsze. Naszym zdaniem nie. Ale jesteśmy cały czas w dyskusji i rozmawiamy, jak w najlepszy sposób kształtować wsparcie dla rolnictwa i obszarów wiejskich. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Takie jeszcze dodatkowe pytanie, bo pan dyrektor nie wspomniał nic, co z modernizacją. Czy te środki nadal będą realizowane przez ARiMR?

Dyrektor departamentu MRiRW Paweł Ściański:

Tak, tak, oczywiście. W ramach rozdziału dotyczącego wspólnej polityki rolnej oczywiście zaplanowaliśmy i będziemy realizować inwestycje dla gospodarstw rolnych. Chcemy położyć większy nacisk na te inwestycje, które wzmacniają odporność gospodarstw rolnych, zarówno w wymiarze ekonomicznym, jak i środowiskowym czy klimatycznym. Założenia, które na ten moment zostały opracowane, przewidują inwestycje. Oczywiście nie wyobrażamy sobie innej instytucji, która byłaby odpowiedzialna za realizację tego wsparcia, niż ARiMR.

Przewodniczący poseł Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Państwo sobie nie wyobrażacie, ale inni potrafią.

Pan poseł Jurgiel i jeszcze pan z oddolnego związku. Bardzo proszę, panie pośle.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi w latach 2015–2018, poseł do PE w latach 2019–2024 Krzysztof Jurgiel:

Chciałbym, żebyśmy wyjaśnili, jaki mamy etap prawny tego wszystkiego.

Od 2006 r. obowiązuje ustawa o zasadach prowadzenia polityki rozwoju, w której miałem zaszczyt uczestniczyć. Po przystąpieniu do UE przyjęto pewien system zarządzania rozwojem. Ta ustawa przewidywała w art. 9 ust. 3 strategię sektorowe. Chyba w 2021 r. jeszcze na wniosek pana premiera Morawieckiego zmieniono ustawę i teraz mamy inny układ dokumentów programowych.

Po pierwsze, wprowadzono strategię rozwoju kraju 2050, która została rozpoczęta przez rząd PiS, ale w lipcu ubiegłego roku rząd – na wniosek rządu – przyjął „Koncepcję rozwoju kraju 2050”, która określa scenariusze rozwoju, różne koncepcje, trendy. To jest taki teoretyczny dokument, ale on jest podstawą do opracowania „Krajowej strategii rozwoju Polski 2035”. Jak się okazuje, ta strategia była opracowywana, konsultowana, zgłoszono 6 tys. uwag. Było to do września, do 31 października. Różne tam były uwagi, zastrzeżenia związane ze sposobem ujęcia rolnictwa w tym dokumencie zgłaszały organizacje rolnicze. W maju... 10 kwietnia Komitet Stały przyjął „Strategię rozwoju Polski 2035”.

Już mówiłem o tym – na posiedzeniu rządu pan premier Donald Tusk stwierdził, że strategia nie nadaje się do przyjęcia, że wprowadzenie tych miejscowości, miast 82... Ponadto pani von der Leyen, pani przewodnicząca Komisji Europejskiej, powiedziała, że taka strategia nie jest potrzebna. To są zasadnicze pytania do pani, w tym przypadku chyba Calak, która reprezentuje ministerstwo – jak wygląda praca nad tymi dokumentami?

Na pytania, które zadałem, nie było odpowiedzi. Czy zgodnie z art. 9 ust. 3, który mówi, że inne strategie rozwoju... Jakie strategie rozwoju są opracowywane? Wiem, że na pewno „Krajowa strategia rozwoju regionalnego”. Mają się rozpocząć konsultacje i to ma być ten podstawowy dokument, na podstawie którego będą priorytety dla poszczególnych działań dotyczących obszarów wiejskich, w tym dla rolnictwa. W związku z tym strategia, o której mówiła pani dyrektor Szelałowska, nie nadaje się z punktu widzenia aktualnego programowania do stosowania na obszarach wiejskich. Moim zdaniem ona nie będzie stosowana. Tam są konkrety rzeczywiście, ale tak jak powiedziałem, nastąpiły zmiany dokumentów, trzeba to uwzględnić, a aktualizacja nie jest przewidziana, co jest bardzo niekorzystne.

Najpierw, panie przewodniczący, trzeba by odpowiedzieć na te pytania, bo to, że się spotykają różne zespoły, różne konferencje, w których uczestniczę... Nikt nie odnosi się do tych dokumentów, bo na przykład w „Strategii rozwoju kraju 2035” mamy priorytet 4.3 – Bezpieczeństwo żywnościowe. Niestety on jest tylko opisany tak – powiedzmy – beletrystycznie. Przypomnę, że w „Strategii na rzecz odpowiedzialnego rozwoju” w 2017 r. wprowadziliśmy 21 projektów strategicznych, konkretnych projektów dotyczących i rolnictwa, i obszarów wiejskich.

Chciałbym, żeby pani dyrektor się wypowiedziała, jak wygląda sprawa tej ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju, czy ona jeszcze dalej będzie aktualizowana, jak wygląda praca nad tymi dokumentami. Później można rozmawiać o szczegółach.

Przewodniczący poseł Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Dziękuję bardzo, panie pośle, za to pytanie. Zanim jeszcze oddam pani dyrektor głos, jeszcze jedno pytanie uzupełniające ze strony społecznej.

Przedstawiciel OOPR Zbigniew Gołda:

Te wszystkie działania, o których pan mówił, są oczywiście jak najbardziej słuszne, jednakże wydaje mi się, że na ten moment obciążone bardzo dużym ryzykiem co do możliwości realizowania. Dlaczego? Dlatego, że na jedno z pytań pan przewodniczący Komisji uzyskał odpowiedź. System przepływów finansowych i rozliczeń w PPKR w ograniczonym zakresie będzie korzystał z aktualnego systemu dla polityki spójności, odchodząc od modelu refundacyjnego na rzecz systemu opartego na realizacji kamieni milowych i wskaźników rzeczowych związanych z reformami i inwestycjami. Wydaje mi się, że to chyba też będzie bardzo poważny problem co do uzyskiwania czy też pozyskiwania środków przez nasze państwo z należnego nam budżetu UE. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Pani dyrektor, jeżeli mogę poprosić o odpowiedź na te pytania, które padły. Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Strategii Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej Renata Calak:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Dziękuję, panie ministrze, za pytania odnośnie do takiego programowania strategicznego, za które odpowiadamy już od lat. Tak jak pan minister mówił, pierwszym dokumentem, który wyznacza scenariusze rozwojowe i trendy, jest „Koncepcja rozwoju kraju 2050”. Ona została przyjęta. Doskonale państwo wiedzą, że w tej „Koncepcji rozwoju kraju” wpisaliśmy scenariusz pandemiczny, więc to też było takie novum.

Teraz finalizujemy pracę nad „Strategią rozwoju Polski 2035”. Czekamy na decyzję odnośnie do przyjęcia tego dokumentu. Chciałabym zwrócić uwagę, że ten dokument był wypracowywany bardzo w ścisłym procesie partycypacyjnym, ze wszystkimi resortami, z regionami, również z partnerami. Więc tę analitykę i podstawę, która była... Jest to opisane w tym dokumencie – my oczywiście przekładamy na to programowanie pod nową perspektywę finansową.

W naszym resorcie przygotowujemy „Krajową strategię rozwoju regionalnego”, która też będzie dla nas podstawą do określenia rozdziałów regionalnych w planie partnerstwa krajowego i regionalnego, bo musimy mieć bardzo dużą precyzję. Założenia do tej strategii, „Krajowej strategii rozwoju regionalnego”, zostały przyjęte przez podkomitet do spraw wymiaru terytorialnego. Teraz koncentrujemy się na przygotowaniu i na dyskusji z regionami, dotyczącej profilu poszczególnych regionów, bo to ćwiczenie związane z nową perspektywą finansową jest trudniejsze w porównaniu do poprzednich perspektyw finansowych. To jest też powiązane z drugim pytaniem pana ministra odnośnie do zmian ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju.

Tę ustawę zmienialiśmy już kilkakrotnie i zawsze ją zmieniamy, dostosowując do nowej perspektywy finansowej. W poprzedniej perspektywie tak dużo zmian nie wprowadzaliśmy, bo też była umowa partnerstwa, oddzielnie była wspólna polityka rolna. Teraz do tej ustawy musimy wprowadzić szereg nowych zmian, bo są już nowe nazwy dokumentów. Ta architektura, która oczywiście nie jest jeszcze ostatecznie zaakceptowana przez Parlament Europejski, idzie w takim kierunku, że będą duże zmiany. Więc na pewno będziemy zmieniać ustawę o zasadach prowadzenia polityki rozwoju.

Kolejnym takim dużym zadaniem, które dotyczy spraw legislacyjnych, jest przygotowanie kompletnie nowej ustawy wdrożeniowej. Ustawa wdrożeniowa nie może być takim update’em

ustawy, która jest teraz, to musi być nowa ustawa opisana z określeniem tych partnerów, którzy będą w grze, ze względu na to, że będziemy rozliczani przez rezultaty, będziemy rozliczani po wskaźnikach, co wymaga większej precyzji w zakresie programowania, jak również większej precyzji w zakresie dowiedzenia poszczególnych wskaźników.

Oczywiście to jest coś nowego, ale to ćwiczenie jako administracja przechodzimy teraz w zakresie realizacji KPO. Inwestycje, które są teraz realizowane, są bardzo mocno powiązane z reformami, ze zmianami strukturalnymi. Nasze stanowisko, tak jak pan minister Karnowski mówił, było takie, żeby utrzymać mocną politykę spójności, wspólną politykę rolną jako oddzielne dwa filary. Na stole ta propozycja nie jest do końca taka, jakiej sobie byśmy życzyli. Jako kraj musimy się przygotować, żeby te środki efektywnie zaprogramować i rozpocząć ich efektywną realizację od 2028 r. Prace analityczne dotyczące polityki rozwoju są prowadzone. Wprowadziliśmy ostatnio zmianę ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju, która wydłużyła czas na przygotowanie strategii wojewódzkich do końca przyszłego roku, żeby województwa, programując działania rozwojowe na poziomie regionalnym, od razu mogły to ćwiczenie wykonać, po to żeby programować środki w ramach chapterów regionalnych.

A z drugiej strony, jak pan minister Karnowski mówił, decyzje dotyczące utrzymania tej decentralizacji są podjęte, czyli 44% środków będzie realizowanych przez regiony na poziomie regionalnym. Musimy określić bardzo szczegółowy zakres PPKR. Ze względu na to, że zmienia się struktura naszego partnera po stronie Komisji Europejskiej, będziemy negocjować z osobami, które odpowiadają za KPO, więc to jest zupełnie inne, to znaczy to będzie jakby lider tego procesu. Wcześniej jako MFiPR negocjowaliśmy z DG REGIO, MRiRW z DG AGRI. Teraz koordynatorem tego procesu będą osoby, które odpowiadają za KPO, więc musimy się przygotować do tych negocjacji z nowym partnerem.

Nie wiem, czy na wszystkie pytania odpowiedziałam.

Przewodniczący poseł Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Proszę.

Dyrektor departamentu MFiPR Renata Calak:

Teraz, tak jak mówiłam, finalizujemy „Strategię rozwoju Polski”, która jest dokumentem bardziej szczegółowym. Jest przygotowywana u nas „Krajowa strategia rozwoju regionalnego”, a MRiRW zaktualizowało swoją strategię. Oczywiście przygotowywane są też dokumenty strategiczne innego rodzaju, ale taki wykaz strategii, jak było w poprzedniej perspektywie – było to siedem strategii... No, jedna strategia nie została zrealizowana, nie powstała strategia sprawne państwo.

Więc my te sprawy strategiczne, ze względu na to, że dajemy większe wymogi związane z przygotowaniem chapterów regionalnych, wpisujemy bardzo silnie w „Krajową strategię rozwoju regionalnego”.

Przewodniczący poseł Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Dziękuję bardzo, pani dyrektor.

To ja jeszcze, pozwólcie państwo, że zapytam przedstawicieli MRiRW, bo też wcześniej zadałem takie pytanie na temat regionalizacji polityki rolnej. O tym wielu rolników, wielu marszałków, wielu samorządowców niejednokrotnie mówiło, że pewne działania... Polska jest różna i państwo dokładnie o tym wiecie. Wydatkowanie środków w pewnych obszarach lepiej byłoby jednak nakierunkować na specyfikę tych regionów. Czy MRiRW w tych staraniach odnośnie do poszczególnych działań – nazwijmy to – drugofilarowych, o których państwo dyskutujecie, rozważa regionalne podejście do wydawania albo do możliwości wydatkowania tych środków?

A do pani dyrektor miałbym pytanie odnośnie do demografii, która – widzimy jak – zmienia obszary wiejskie, nazwijmy tak, nie będę mówił tylko o wsi. Na obszarach wiejskich następują przesunięcia. Gdzie mogą one przyspieszyć, jeżeli nie podejmiemy pewnej interwencji? Jeżeli chodzi o wodę, bo woda też jest elementem, który uważam, że bardzo mocno wpisuje się w rolnictwo – jeżeli za tę wodę albo za środki na wodę nie będzie odpowiadał resort rolnictwa, to czy one będą właściwie wydatkowane?

Dyrektor departamentu MRiRW Paweł Ściański:

Szanowny panie przewodniczący, odpowiadając na pytanie o regionalizację środków wspólnej polityki rolnej, chciałem powiedzieć, że zaproponowaliśmy do realizacji w tej nowej perspektywie finansowej niektóre interwencje, niektóre inwestycje, które chcielibyśmy, żeby były realizowane przez regiony.

Przykładem jest kontynuacja – to jest dziś drugofilarowe wsparcie – wsparcia w ramach interwencji LEADER. Chcemy kontynuować, zwiększać wydatki na rzecz infrastruktury scaleniowej. To jest również działanie, które było wdrażane przez samorządy województw. Chcielibyśmy, żeby w przyszłości to wsparcie było kontynuowane, a wdrażanie było realizowane przez samorządy województw. Podobnie, jeżeli chodzi o pomoc dotyczącą smart village – inteligentnych wiosek. W obecnej perspektywie finansowej przeprowadzamy pilotaż tego rozwiązania. Chcielibyśmy, żeby rozwiązania dotyczące wsparcia inteligentnych wiosek były elementem wdrażania regionalnego.

Jeżeli zaś chodzi o wsparcie interwencji czy działań związanych ze wsparciem rolnictwa, czy to pierwszo-, czy drugofilarowych, to obecne nasze rozważania wskazują, że będzie to jeden centralnie zarządzany program. Instytucją zarządzającą dla tego dokumentu będzie minister rolnictwa i rozwoju wsi. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Czy pani dyrektor albo pan dyrektor, tak? Na te pytania, które zadałem w drugiej części. Dziękuję.

Dyrektor Departamentu Programów Regionalnych Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej Piotr Zygałło:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Szanowni państwo, jeżeli chodzi o kwestie wodne, miałem przyjemność przewodniczyć grupie roboczej dotyczącej podejścia terytorialnego. Jednym z głównych tematów oczywiście były obszary wiejskie. Rozmawialiśmy, tak jak pan przewodniczący słusznie podnosi, również o gospodarce wodno-ściekowej. Myślę, że wśród regionów jest powszechny konsensus co do zakresu wsparcia w rozdziałach regionalnych. Myślę, że sukces tego działania z KPO, które było wprowadzone w pierwotnej wersji i które otrzymało dodatkowe wsparcie, o którym mówił pan minister... Chcemy de facto kontynuować inwestycję z KPO w tych programach regionalnych. Będziemy rozmawiać oczywiście z marszałkami województw na ten temat, razem z MRiRW.

Natomiast to, na co chciałbym zwrócić uwagę, to fakt, że nie będzie osobnych programów regionalnych, tak jak teraz, tylko poruszamy się w strukturze jednego dokumentu. Paradoksalnie pozwoli to uniknąć – tak próbujemy ten system zaprojektować – takiego podejścia, że w jednym regionie na przykład te inwestycje się pojawiają, a w innym nie. To będzie dokument spójny. Obszar wsparcia, właśnie ta inwestycja, tak to nazywamy, czy to działanie w zakresie gospodarki wodno-ściekowej – pojawi się w każdym regionie na obszarach wiejskich. To nie będzie wsparcie uzależnione stricte od decyzji danego marszałka, tylko będzie to systemowe wsparcie we wszystkich regionach, umieszczone w rozdziałach regionalnych co prawda, ale ściśle koordynowane przez nasze dwa ministerstwa.

Ryzyka tego rozproszenia czy różnego podejścia nie przewidujemy. Zresztą każdy rozdział regionalny będzie miał, tak jak teraz, komitet monitorujący, w którym oba ministerstwa biorą aktywny udział, będziemy mieli wpływ na kryteria. Zresztą myślimy o pewnych wytycznych, też takich merytorycznych, w tych obszarach, które są najbardziej newralgiczne dla rozdziałów regionalnych.

Przewodniczący poseł Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Bardzo proszę, jeszcze pan poseł Jurgiel. Bardzo proszę.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi w latach 2015–2018, poseł do PE w latach 2019–2024 Krzysztof Jurgiel:

Komisja Europejska pracuje nad programem blue deal. Tam ma być około 400 mld po 2027 r. Wiem, że pracuje nad tym chyba Federacja Przedsiębiorców. Jaka będzie rola rządu w podziale tych środków i w pracach nad programem wsparcia wody – blue deal? Wiem, że w powiatach i województwach robione są tzw. partnerstwa wodne. Czy resort, pani minister na ten temat może coś powiedzieć? Kto będzie dysponował tymi środkami, bo one de facto nie będą wynikały ze wspólnych ram finansowych, jest to program ramowy.

Przewodniczący poseł Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Czy ktoś z państwa chciałby odpowiedzieć jeszcze na to pytanie?

Dyrektor departamentu MFiPR Renata Calak:

Rozumiem, że Komisja pracuje nad blue deal, takim komunikatem prawdopodobnie.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi w latach 2015–2018, poseł do PE w latach 2019–2024 Krzysztof Jurgiel:

Strategia wodna.

Dyrektor departamentu MFiPR Renata Calak:

Tak, strategia wodna w zakresie... My nie dostaliśmy jako resort do konsultacji tego dokumentu, ale sprawdzimy to, panie ministrze, na pewno, bo to jest ważna inicjatywa, żeby też mieć to na uwadze.

Przewodniczący poseł Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Szanowni państwo, mam nadzieję, iż będę wyrazicielem opinii wszystkich, że ten temat wspólnej polityki rolnej jest dla nas szalenie istotny, zwłaszcza dla prac tej podkomisji. Będziemy bardzo szczegółowo przyglądali się państwa pracy, jeżeli chodzi o ostateczne uzgodnienia, o których, mam nadzieję, będziemy mogli również podyskutować.

To jest naturalne, szanowni państwo, jeżeli znika wyodrębniona wspólna polityka rolna, dwufilarowa, to zawsze zachodzą obawy co do jej przyszłości. Jeżeli nie będziemy mieli tej pewności albo nie będziemy znajdowali odpowiedzi na pytania, to zawsze będziemy podchodzili do tego bardzo, bardzo ostrożnie. Mam nadzieję, że... Jeżeli pojawi się ten dokument, to ja państwu obiecuję, że wybierzemy jeden z pierwszych możliwych terminów, żeby go przedyskutować. Natomiast uważam, że temat być może do końca jeszcze nie jest rozstrzygnięty, bo ostatnio miałem spotkanie z federalnym ministrem rolnictwa Niemiec, który uważa, że cały czas jest szansa na to, żeby tę dwufilarowość wspólnej polityki rolnej utrzymać. Tak że być może jeszcze pewne rzeczy zostaną zawrócone.

Bardzo proszę. Ostatnie pytanie, pan poseł Jurgiel.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi w latach 2015–2018, poseł do PE w latach 2019–2024 Krzysztof Jurgiel:

Panie przewodniczący, dzisiejsza dyskusja jest taka, myślę, wstępna.

Jeszcze raz chciałem zapytać, jakie dokumenty programowe będą na podstawie art. 9 ust. 3, inne strategie rozwojowe. Wiemy, że „Krajowa strategia rozwoju regionalnego,” moim zdaniem, będzie rozstrzygała o finansowaniu obszarów wiejskich. Mówi się w prasie i w resorcie rolnictwa, że strategia 2030, ona – jeszcze raz podkreślam – nie jest zgodna z obecnie obowiązującymi zasadami rozwoju, ponieważ mamy „Koncepcję rozwoju kraju”, powinna więc być co najmniej zaktualizowana. Mamy w ustawie o zasadach prowadzenia polityki rozwoju programy rozwojowe.

W związku z tym, jeśli nie ma strategii, tak jak było do tej pory, tych dziewięciu czy ośmiu, to powinny być programy rozwojowe do poszczególnych obszarów. Jakie programy rozwojowe są przygotowywane zgodnie z ustawą o zasadach prowadzenia polityki rozwoju? Wtedy będziemy mówili o tych sektorach, bo tak to my nie wiemy, czego dana branża chce i co będzie finansowane. Bo nie ma takich dokumentów – nie widzę.

Przewodniczący poseł Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Zostaną ewentualnie udzielone pisemnie odpowiedzi na to pytanie.

Szanowni państwo, zakończyliśmy dyskusję na tym pytaniu.

Myślę, że na wiele pytań jeszcze nie mamy ostatecznych odpowiedzi. Obiecuję państwu, że będziemy kontynuować i przyglądać się pracom, które trwają w resorcie funduszy oraz MRiRW, bo wspólna polityka rolna dla nas jest szalenie istotna.

Wyczerpaliśmy porządek obrad. Zamykam dzisiejsze posiedzenie podkomisji. Dziękuję państwu za merytoryczną dyskusję.